

**poprawia nauczyciel miesięcznie**

Przyjrzyjmy się jeszcze dodatkowej pracy, jaką ma wychowawca klasy. Wychowawca prowadzi ewidencje matrykul swojej klasy i wypisuje matrykuły, wychowawca i zapisuje się tramwajowymi „kontrolkami” do biletów ulgowych. Wychowawca prowadzi stałe „dzienniczki korespondencyjne” każdego ucznia, wychowawca towarzyszy klasie na wszelkie

Nowa konstytucja powoła praw-  
zasadniczych wprowadza w życie  
państwa stałość i siłę działania  
jego organów, ustala rolę i zadania  
każdego z nich, określa granice  
ich obowiązków i uprawnień.  
Naczelnik ich zadaniem jest słu-  
żenie Rzeczypospolitej. Sejm i Se-  
nat powołane są do tego, by dro-  
gą uchwał swoich stanowiły prawa  
i sprawowały kontrolę nad  
działalnością rządu. Wierzę, iż po-  
zyczaniami tej listy kierować będzie  
trochę o dany Rzeczypospolitej

Obrady radnych odbywały się tajnie. Przewodniczył im tymczasem

## h m. Poznania

owy prezydent p. Więckowski.  
Na wniosek adw. Starka powzięto  
następującą rezolucję:

„Uchwała się podjąć środki prawne  
przeciwko decyzji Ministra Spraw  
Wewnętrznych, zakomunikowanej Ra-  
dzie Miejskiej w Poznaniu na po-  
średzeniu w dniu 26. 9. 1935 r. doty-  
czącej rozwiązania tejże Rady i w  
tym celu powołuje się pełnomocni-  
ków w osobach pp.: Bohdana Jaro-  
chowskiego, Stefana Radajewskiego,  
Maksymiljana Płuchńskiego, Józefa  
Geebla i Jana Starka.“

## P. Car został marszałkiem Sejmu

Nowa konstytucja powoła praw-  
zasadniczych wprowadza w życie  
państwa stałość i siłę działania  
jego organów, ustala rolę i zadania  
każdego z nich, określa granice  
ich obowiązków i uprawnień.  
Naczelnik ich zadaniem jest służenie  
Rzeczypospolitej. Sejm i Sejm  
powołane są do tego, by drogą  
uchwał swoich stanowiły prawa  
i sprawowały kontrolę nad  
działalnością rządu. Wierzę, iż po-  
zyczaniami tej listy kierować będzie  
troska o dany Rzeczypospolitej

Obrady radnych odbywały się tajnie. Przewodniczył im tymczasem

## h m. Poznania

owy prezydent p. Więckowski.  
Na wniosek adw. Starka powzięto  
następującą rezolucję:

„Uchwała się podjąć środki prawne  
przeciwko decyzji Ministra Spraw  
Wewnętrznych, zakomunikowanej Ra-  
dzie Miejskiej w Poznaniu na po-  
średzeniu w dniu 26. 9. 1935 r. doty-  
czącej rozwiązania tejże Rady i w  
tym celu powołuje się pełnomocni-  
ków w osobach pp.: Bohdana Jaro-  
chowskiego, Stefana Radajewskiego,  
Maksymiljana Płuchńskiego, Józefa  
Geebla i Jana Starka.“

przez miasto Zdzierz, wymówiono pracę. 350 robotników znalazło się w rozpaczliwym położeniu, gdyż nie mają prawa ani do zasiłku ustawowego, ani też do zasiłku z Funduszu Pracy. Robotnicy pracowali od maja przez trzy dni w tygodniu, co przy zarobkach 4 zł. dziennie, zaledwie wystarczało im na najniezbędniejsze utrzymanie. Wielu z nich jest obarczonych liczną rodziną, co przy braku wszelkich środków do życia grozi śmiercią głodową.

szeszliw spędzają noc na gołych deskach, bez dźbów słomy. Oświadczają oni, że nie opuszcza betoniarńi dopóki nie zostaną przyznane kredyty na dalsze zatrudnienie. Niestety, zarząd miasta Zgierz z braku kredytów Funduszu Pracy zatrudnić strajkujących nie może.

Łosem robotników zainteresowały się związki zawodowe, które wysłały delegację do Min. Opieki Społecznej oraz do dyrekcji Funduszu Pracy.

**marszałkiem Senatu**

## h m. Poznania

owy prezydent p. Więckowski.  
Na wniosek adw. Starka powzięto  
następującą rezolucję:

„Uchwała się podjąć środki prawne  
przeciwko decyzji Ministra Spraw  
Wewnętrznych, zakomunikowanej Ra-  
dzie Miejskiej w Poznaniu na po-  
średzeniu w dniu 26. 9. 1935 r. doty-  
czącej rozwiązania tejże Rady i w  
tym celu powołuje się pełnomocni-  
ków w osobach pp.: Bohdana Jaro-  
chowskiego, Stefana Radajewskiego,  
Maksymiljana Płuchńskiego, Józefa  
Geebla i Jana Starka.“

przez miasto Zdzierz, wymówiono pracę. 350 robotników znalazło się w rozpaczliwym położeniu, gdyż nie mają prawa ani do zasiłku ustawowego, ani też do zasiłku z Funduszu Pracy. Robotnicy pracowali od maja przez trzy dni w tygodniu, co przy zarobkach 4 zł. dziennie, zaledwie wystarczało im na najniezbędniejsze utrzymanie. Wielu z nich jest obarczonych liczną rodziną, co przy braku wszelkich środków do życia grozi śmiercią głodową.

## robotników sezonowych w Zgierzu

Zrozpaczeni robotnicy, w liczbie 150 osób, od trzech dni nie opuszczają terenu betoniarni. Nieświeżeliwi spędzają noc na gołych deskach, bez dźbł słomy. Oświadczają oni, że nie opuszczą betoniarń dopóki nie zostaną przyznane kredyty na dalsze zatrudnienie. Niestety, zarząd miasta Zgierz za braku kredytów Funduszu Pracy zatrudnić strajkujących nie może.

Łosem robotników zainteresowały się związki zawodowe, które wysłały delegacje do Min. Opieki Społecznej oraz do dyrekcji Funduszu Pracy.